

Dr John Oswalt, Ozeasz, sesja 3, Ozeasz 4

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dziękujemy Francis Asbury Society (Wilmore, KY) i dr Oswaltowi za bezpłatne udostępnienie tych filmów i udzielenie zgody na ich transkrypcję.

Cóż, dobrze jest znów być z tobą. Głównym powodem mojej nieobecności było to, że w zeszłym tygodniu nagrywałem 20 godzin wykładów na temat 1. i 2. Księgi Królewskiej. Istnieje organizacja i przyjaciele studiujący Biblię w Wolnym Kościele Metodystycznym, którzy pomogą mi to naprawić: BibleTraining.org. Dałem kilka różnych... Szkoleń biblijnych! Zawołaj... cokolwiek.

BiblicalTraining.org. Jest to organizacja, która stara się udostępnić na całym świecie biblijne seminarium duchowne. I tak uczyniłem dla nich Izajasza i to byli Królowie. To była więc świetna okazja.

Ponieważ bardzo uprzejmie zgodzili się zabrać Karen i mnie do Waszyngtonu, zapytaliśmy, czy moglibyśmy w tym celu zorganizować rejs po Alasce, a oni uprzejmie wyrazili zgodę. Więc zrobiliśmy to na początku, a potem wróciliśmy na nagranie w zeszłym tygodniu. Więc to były wakacje, owszem, ale w żadnym wypadku nie w zeszłym tygodniu.

Patrzemy na Ozeasza i chcę wam przypomnieć ramy czasowe, ponieważ uważam, że są one dość znaczące. Jeśli chodzi o daty panowania królów wymienione w rozdziale 1, możemy powiedzieć, że proroctwa te zostały podane mniej więcej pomiędzy 755 a 715 rokiem p.n.e. Przez pierwsze 10 lat wszystko wydawało się być cudowne.

Mieli przedtem jakieś 35 lat Jeroboama II, całkiem skutecznego króla, chociaż niewierzącego i wszystko było cudowne. A zatem, żeby Amos mógł powiedzieć: myślisz, że dzień Pański nadchodzi, prawda? Tak jest, ale nie jest tak, jak myślisz. Wszystko było cudowne.

A potem w 745 roku Asyria, która była spokojna przez około 50 lat, Jonah, rozpoczyna ostatnie 100 lat Pac-Mana, pożerając wszystko, co jest przed nią. W tym okresie, od 745 do 722, Izrael, królestwo północne, miał pięć różnych dynastii, jednoosobowych dynastii, zanim został zamordowany przez kogoś innego, który zapoczątkował nową dynastię. A więc tutaj krwawa łaźnia i w końcu w tym czasie Asyria przejmuje coraz więcej terytoriów Izraela, aż w końcu wszystko, co tak naprawdę pozostało, to ziemia bezpośrednio wokół Samarii i ostatecznie Samaria upadnie w 722 r. trzy czwarte Izraela udaje się na wygnanie.

Pytanie zatem brzmi: co się stanie? Czy Juda też pójdzie? Jest powód, dla którego powinni, ale tak nie jest. A odpowiedzią w dużej mierze jest Ezechiasz. I właśnie w tej sytuacji do Ozeasza docierają proroctwa od Pana i w tej sytuacji on ogłasza swoje słowo.

W pierwszych trzech rozdziałach widzieliśmy, jak skonstruowana jest metafora. Jahwe jest mężem, a Izrael to Gomer, żona-nierządnicą, która rodzi swemu mężowi dzieci, które nie są jego mężem. A jednak w końcu, jej mąż mówi, sprawię, że te dzieci będą moje.

Zatem to, co widzimy w tej książce, jest ciągłym potwierdzaniem przez Boga swojej miłości do nich. Niezależnie od tego, co zrobili, niezależnie od tego, jak zareagowali, Bóg nadal mówi: kocham cię, nie pozwolę ci odejść, znajdę sposób, aby cię odnowić. Jest tu więc wiele ponurych rzeczy, ale jednocześnie podstawowe przymierze Boże, jak widzieliśmy ostatnim razem w rozdziale 3, Bóg mówi: Odkupię cię.

Zabiorę cię na pustynię i tam będę cię zabiegał. Zwykle nie myślimy o pustyni jako o dobrym miejscu do zalotów. Piękne ogrody są miejscem zalotów, ale Bóg mówi: nie, zabiorę cię na pustynię i nie będziesz miała innych kochanków, tylko mnie.

Zatem dzisiaj wieczorem zajmiemy się czwartym rozdziałem i na wstępie zauważam, że w Księdze Ozeasza występuje wiele trudności tekstowych. Mówię dużo, mówiąc stosunkowo, w porównaniu z większością innych ksiąg Starego Testamentu. W kilku miejscach tekst jest po prostu błędny.

Jedną z interesujących rzeczy jest to, że Septuaginta, greckie tłumaczenie Starego Testamentu, często czyta się lepiej. Przykład, który podam tutaj w tle, jest tego przykładem. Wydaje się, że greckie tłumaczenie jest trafne, podczas gdy hebrajskie jest błędne.

A teraz pozwólcie, że opowiem szybko o możliwym wyjaśnieniu tego. Prace nad Biblią trwały w roku 586, kiedy upadła Jerozolima, i wydaje się, że istniały trzy grupy tekstów biblijnych. Była jedna grupa, która pozostała w Palestynie i nazywa się ją Palestyńczykami.

Czy pamiętasz inną grupę tekstów, które trafiły do Egiptu, po zabiciu Godoliasza, człowieka, którego Babilończycy postawili na czele? Powiedzieli: hmm, może Babilończycy nas nie polubią, może lepiej pojedziemy gdzie indziej. Jedźmy do Egiptu. A inna grupa udała się do Babilonu.

Większość ksiąg biblijnych wydaje się pochodzić z tej rodziny i, ogólnie rzecz biorąc, jest ona bardziej wiarygodna niż którakolwiek z tych dwóch. Ten staje się Pięcioksięgiem Samarytanina, a ten staje się podstawą Septuaginty, która, pamiętajcie, jest grecka. Tak, Septuaginta została napisana około 225 roku p.n.e.

Ogólnie rzecz biorąc, te teksty są najlepszymi tekstami i wygląda na to, że ostatecznie, kiedy wybierali kanon, zasadniczo chodziło o to, czy wybierzemy wszystkie, czy też wybierzemy wszystkie te, czy też wybierzemy wszystkie? I

zdecydowano się wybrać to wszystko. Powtórzę: tego nie wiemy, nie mamy na ten temat żadnych zapisów, nikt nie prowadził żadnych protokołów, ale dowody są takie, że ogólnie rzecz biorąc, te 39 tekstów zachowało się lepiej z oryginałów niż którykolwiek z tych dwóch, z wyjątkiem Ozeasza i Samuela. Ale wygląda na to, że powiedzieli, prawdopodobnie to zauważyli, ale wygląda na to, że powiedzieli: „Słuchaj, wszystko albo nic, nie będziemy przebierać i wybierać, a równie dobrze mogła być w to wmieszana polityka, my, Babilończycy, jesteśmy wygram ten konkurs.

Tak czy inaczej, u Ozeasza i Samuela tekst Septuaginty jest lepszy. Powtórzę raz jeszcze: nie ma w tych kwestiach nic o wielkim znaczeniu teologicznym, a jednak są. Więc spójrz na tło.

Król Jakub odtwarza hebrajski. Niech nikt się nie spiera ani nie karci drugiego, bo twój lud to ci, którzy walczą z kapłanem. Co mówi tekst grecki? Niech nikt się nie spiera i niech nikt nie oskarża, bo z wami jest mój spór, kapłani.

Ma to sens, biorąc pod uwagę dalszy przebieg rozdziału i resztę książki. Jaki jest problem? Problem jest na samej górze. Jest więc jeszcze kilka innych przykładów.

To tyle. Nancy? Część z nich taka była i to jest postchrześcijańska. Tak.

Tak, to lata 300., 400. naszej ery. Tak. Talmud i Miszna są żydowskimi komentarzami do Starego Testamentu i zostały napisane po czasach Chrystusa.

Dobra. Wspomniałem o trzech możliwych podziałach tekstu w rozdziałach od 4 do 14. Przejdę do rozdziału 6, gdzie jest wezwanie do pokuty.

W rozdziale 11, gdzie Bóg mówi: Nie mogę z ciebie zrezygnować. A na koniec rozdział 14, który jest Bożą obietnicą odnowienia. Istnieją zatem trzy sekcje: od 4 do 6, pozostała część od 6 do 11 i od 12 do 14.

A teraz Złota Gwiazda dla każdego, kto pamięta warunki, jakie podałem dla trzech dywizji. OK, gdzie w ogóle jest moje zawodowe prawo jazdy? Zapytam ponownie w przyszłym tygodniu. Oczekuję głośnego potwierdzenia.

Nie jestem pewien i tutaj zdaję się na swoją pamięć. Być może odwróciłem te dwie rzeczy, więc. nie zrobiłem tego? O Boże.

Dobrze dobrze dobrze. Żadnej wiedzy o Bogu, żadnej hesed dla Boga, żadnej wierności Bogu. Spójrzmy teraz na werset 1. Co on mówi? Ktokolwiek? I? Bez miłości.

I? Tak. Te trzy słowa pojawiają się tutaj, w pierwszym wersecie, po rozdziale 3. On przygotowuje scenę. Jaki jest problem? Problem w tym, że nie ma, i pamiętajcie, mam nadzieję, że kiedy umrę, będziecie o tym pamiętać.

Słowo, które zwykle tłumaczy się jako wierność, to słowo, które dosłownie oznacza prawdę. Mówimy więc o prawdzie relacyjnej. Bycie wobec siebie wiernym.

Bycie wiernym swoim obietnicom i swojemu przymierzu. I to znaczy być wiernym.

Zatem prawda Boża nie jest przede wszystkim oparta na faktach. Jego prawda jest taka, że przede wszystkim można na Nim polegać do końca wszystkiego. On jest prawdziwy.

Oznacza to, że w Jego świecie są rzeczy, które są prawdziwe. Ale oto jest. Cóż, nie ma prawdy w naszych relacjach z Bogiem, a co za tym idzie, między sobą.

Nie ma heseda. Pamiętaj, co mówiłem, prawdopodobnie, może nie sto razy, może 99. Hesed, żarliwe oddanie przełożonego słabszemu, zwłaszcza gdy jest niezasłużone.

Madison Avenue i Hollywood zrobiły nam straszną rzecz. Czym jest miłość? Miłość to uczucie ściskania w żołądku. Zaczarowany wieczór, kochanie.

Żadnej biologii. Hesed, hesed, to żarliwe i nieśmiertelne oddanie przełożonego słabszemu, zwłaszcza gdy jest ono niezasłużone. Moim ulubionym w tym wszystkim i jestem pewien, że dzieje się tak ze względu na mój okres w życiu, jest Boaz na klepisku.

Kiedy Rut mówi: „Jesteś moim krewnym, odkupicielem”, musisz mnie poślubić. I mówi: Och, moja córko, co mi zrobiłaś, że wybrałaś mnie, a nie żadnego z młodych mężczyzn. Postawił ją na pozycji przełożonej.

Robi dla niego coś, na co on nie zasługuje. I spójrz na ich rankingi. Jest starym, bogatym mężczyzną, ziemiakiem.

Nie możesz wznieść się wyżej. Jest młodą, biedną imigrantką bez ziemi. Niżej nie można zejść.

A jednak on jej mówi, moja córko, co mi zrobiłaś. Jak miły byłeś dla mnie. Wybrałaś grubego, starego, brzuchatego faceta, zamiast jednego z tych przystojnych młodych byków.

Co miał na myśli. To prawda, ludzie. I to jest, wiesz, czytamy niezłomną miłość.

Ale och, musimy to zapakować do pełna. A ponieważ nie zdajemy sobie sprawy, że Bóg zrobił to dla nas, nie chcemy i nie możemy tego zrobić dla nich. Modlitwa mówi: przebacza, tak jak tobie przebaczone.

Może to być również: wykonaj hesed tak, jak otrzymałeś hesed. Nie ma wierności ani niezłomnej miłości, nie ma poznania Boga. Co to znaczy znać Boga? Tak.

Tak tak tak. Myślę, że to dokładnie prawda. To dokładnie prawda.

Czy wiedzieli coś o Bogu? Cóż, oczywiście, że tak. Mogli napisać książkę teologiczną. Ale oni nie znali Boga.

Nie mieli z nim żadnego osobistego kontaktu. Dlaczego nie? Nigdy nie przestrzegali przykazań. Oddawali cześć swoim bożkom.

Czcili swoją pozycję i to, kim byli. Księża stracili piłkę. Nie kochali miłosierdzia.

Powiem to w ten sposób. Myślę, że to odzwierciedla praktycznie wszystko, co powiedzieliśmy. Nie chcieli poddać się tej miłości.

Widzisz, miłość wymaga poddania się. Cóż, bali się. Kiedy Bóg mówił głośno słowami, śmiertelnie ich to przerażało.

I powiedzieli Mojżeszowi, ty z nim porozmawiaj. Ale miłość, jeśli chcesz ją otrzymać, musisz się jej poddać. Musisz pozwolić tej osobie cię pokochać.

Kusi mnie, żeby podejść tu zbyt intymnie, więc lepiej się tam wycofam. Ale oto jest. Nie? Nie.

Nie poddamy się Bogu. Chcemy Boga, nad którym możemy panować. Poddanie się oznacza, że nie wiesz, co on z tobą zrobi.

A mój przyjaciel wąż mówi, że robi coś złego. On sprawi, że będziesz biedny. Sprawি, że będziesz głodny.

Zrobi ci krzywdę. Nie, dziękuję. Jeśli to właśnie oznacza znać Boga, nie obchodzi mnie to.

Zatem te trzy idee to brak prawdy, brak wierności, brak hesed, otrzymywania i dawania. Żadnej wiedzy, intymnej znajomości Boga i Jego charakteru. I jego miłość i jego wiarygodność.

Każdy z nas może to potwierdzić. Nie możesz poznać wiarygodności Boga, dopóki nie pozwolisz Mu tego udowodnić. Dopóki nie pozwolisz mu cofnąć się w kąt, w którym musiałś mu zaufać.

I przyszedł. Ale nie stanie się to, dopóki się mu nie poddasz.

Dopóki nie porzucisz swojej przeklętej determinacji, by go kontrolować. A co dalej dzieje się w wersecie 2? Czy ma to związek z werselem 1, czy nie? A jeśli tak, to jak? OK, tworzymy własną prawdę. Jeśli chodzi o przyczynę i skutek, jeśli nie jesteśmy wierni lub nie kochamy, nie spotykają nas przekleństwa, kłamstwa, morderstwa, kradzieże ani rozlew krwi.

Tak. Bez granic. Tak tak tak.

Myślę, że te dwa wersety potępiają naszą kulturę. Dlaczego to się dzieje? Bo inne rzeczy się nie dzieją. Żadnej powściągliwości.

Tak. Chcę tego, czego chcę, a ty stoisz mi na drodze. Ciągłe to widzimy na drogach.

Dlaczego miałbym pozwolić ci mieć pierwszeństwo? Pojedziesz powoli. Zatem bezpośrednia korelacja. Jeśli rzeczywiście znam Boga, który życie swoje oddaje za innych, to zmieni się sposób, w jaki cię traktuję.

A jeśli to się nie zmieni, to nie znam Boga. Obydwa są przyczyną i skutkiem. I taka jest natura całej Biblii.

Widzicie, w starożytnym świecie była tu religia i etyka. Religia nie ma nic wspólnego z etyką. Wiemy, że z jakiegoś szalonego powodu musimy kierować się etyką.

Społeczeństwo, w którym nie ma etyki, nie przetrwa. Zatem będziemy kierować się etyką. I zrobimy to pod przymusem.

Nie będziesz kłamać w moim królestwie. Skłamał raz za często, a stracisz język. Religia, o tak, chodzi o to, żeby dostać od bóstw to, czego chcę.

Tu chodzi o modlitwę. Tu chodzi o ofiary. Tu chodzi o rytuały.

Ale te dwa elementy nie są ze sobą powiązane. Ta szalona książka mówi, że są one bezpośrednio powiązane. Dlaczego przestrzegacie praw swojego społeczeństwa? Bo na każdym rogu jest policjant? NIE.

Ponieważ kochasz Boga. O mój Boże. O mój Boże.

Czy istniałoby społeczeństwo, w którym nie byłoby potrzeby tylu gliniarzy? Myślę, że tak. W porządku. To dwa wersety.

I to Bóg dzwoni do mojego telefonu. Co mówisz? OK, teraz spójrz, co masz w wersecie trzecim. Co to za słowo otwierające? Dlatego.

Albo dlatego. Słowo przyczynowe. Ponieważ ludzie nie znają Boga.

Mamy do czynienia z etyczną katastrofą. I co jeszcze? Tak. Stworzenie cierpi.

Ziemia pogrąża się w żałobie. Bestie polne. Ptaki niebieskie. Nawet ryby morskie. O tak. Tak.

Mówiłam już, że na starość coraz lepiej pamiętam swojego ojca. I powiedziałbym rzeczy, których nigdy nie powiedziałem. Ale był wczesnym zwolennikiem płodozmianu.

Edukacja w klasie ósmej. Ale czytał dużo. A on powiedział, że to nie nasza ziemia.

To ziemia Boga. I trzymamy to w zaufaniu. I lepiej zostaw to lepiej, kiedy wyjdiesz, niż je znaleźć.

To jest chrześcijańskie. To jest chrześcijańskie. To nie jest moja ziemia, którą mogę użytkować tak, jak chcę.

Dla mnie jest to ziemia Boża, którą On dał. Być pod opieką.

Wydaje mi się, że te trzy wersety mają wielką moc. Mocne stwierdzenia na temat teologii etycznej. I to jest zakorzenione na początku.

W naszej relacji z Bogiem. A potem konsekwencje tego. W takim razie w czym problem? Skąd to się wzięło? I tu pojawia się werset czwarty.

Niech nikt się nie kłóci. Niech nikt nie oskarża. Bo z tobą jest mój spór.

I wydaje mi się, że widzę, jak ludzie mówią: cóż, to jego wina. Nie, nie, to jej wina. Nie, nie, to ich wina.

Bóg mówi, że to wina księdza. Ojej. Za dnia potkniecie się, bo i kapłan potknie się z wami w nocy.

I zniszczę twoją matkę. Naród. Ziemia.

Mój lud ginie z powodu braku wiedzy. Ponieważ odrzuciłeś wiedzę. Odrzucam Cię, abyś był dla mnie księdzem.

Wy, księża, nie znacie Boga. A ponieważ wy zapomnieliście Torę swego Boga, ja zapomnę także o waszych dzieciach. Jednym z większych problemów po powrocie z wygnania była genealogia kapłańska, w której wszystko zostało pomieszane.

Kto miał zostać księdzem? A dzisiaj oczywiście być może pamiętacie Mickeya Cohena. Cohen to hebrajskie słowo oznaczające kapłana. Miki ksiądz.

Pamiętajcie, że księża mieli dwa obowiązki. Dwa obowiązki. Miały być oknami.

Przez którego Bóg mógł oświecić swój lud. I przez którego ludzie mogli oglądać Boga. Wiązało się to z dwoma elementami.

Wymagało to poświęcenia i nauczania. Ofiara jest środkiem, dzięki któremu ludzie mogą przyjść przed oblicze Boga, nie ulegając zniszczeniu. Nauczanie jest środkiem, za pomocą którego Bóg może ukazać ludziom siebie, swój charakter i naturę.

Jest tu problem. Jak ksiądz zarabia na określone kawałki mięsa? A jeśli nie zjadłeś ich wszystkich, mógłbyś je sprzedać. Zatem będzie to z korzyścią dla księdza, jeśli ludzie będą więcej grzeszyć.

Więcej grzechu, więcej poświęceń. To się nie opłaca. Teraz odważę się powiedzieć, jako człowiek, który nie zasiada za amboną jako pastor, odważę się powiedzieć, że zadanie uczniowskie jest najbliższe tej roli nauczyciela.

To jedno, ale znowu wskazuję na siebie kilkoma palcami; mówić, mówić prawdę, mówić prawdę, to jedno. Co innego wpajać to. A to trudne zadanie.

To powolne zadanie. Pardon? Wpajać. Nie znasz tego słowa.

Wpajanie oznacza nauczanie w taki sposób, aby uczenie się stało się częścią sposobu myślenia ucznia. Aby to zasiać. Miałem zaszczyt być na zajęciach seminarium Roberta Colemana w roku, w którym pisał Generalny Plan ewangelizacji.

I wbił w nas metodę Jezusa. Wziął 12 chłopaków i przelał w nich swoje życie. Z 12 wziął 3, a szczególnie włożył się w te 3. Opowiadana jest historia o powrocie Jezusa do nieba i spotkaniu z Gabrielem, a Gabriel mówi: O, Panie Jezu, Ty zbawiłeś świat, nieprawdaż? a ty? Jezus powiedział: „No cóż, jeszcze nie”.

Och, ale ocaliłeś Izrael. Nie, właściwie nie. Większość Izraela? NIE.

Część Izraela? No tak. Ile? Chyba umiem liczyć 11, 11! 11.

A więc ta rola, ta kapłańska rola pomagania ludziom widzieć Boga i pomagania Bogu wlewać się w ludzi. O mój. O mój Boże, co za rola.

Co za rola. Werset 7: Im bardziej się rozmnażali, myślę, że to księża, tym bardziej grzeszyli przeciwko mnie. Zamienię ich chwałę w wstyd.

Żywią się grzechem mojego ludu. Są chciwi ze względu na swoją niegodziwość. Będzie jak ludzie, jak księża.

Ukarzę ich za ich postępowanie i odpłacę im za ich czyny. Teraz jesteśmy protestantami. Jaka jest cecha protestantyzmu? Kapłaństwo wszystkich wierzących.

Każdy z nas ma takie wyzwanie. Być oknem, przez które ludzie mogą zobaczyć Boga i przez które Bóg może wylać swoje życie i naturę. Nie będę prosić o żadne ręce.

Czy kogoś dyscyplinujesz? Mówisz: cóż, nie jestem przeszkolony. Nie mam wykształcenia seminaryjnego. Jeśli znasz Jezusa, masz czym się podzielić.

Matki, o mój Boże, pozyskujecie uczniów, podczas gdy oni dają wam banany. Nie jestem tu po to, żeby kogokolwiek zrzucać na poczucie winy, ale po prostu mówię, co dla nas, dla was i dla mnie, oznacza bycie kapłanami na tym świecie? A jeśli świat wygląda okropnie jak rozdział 4, werset 2, dlaczego? Werset 10: Będą jeść, ale się nie nasycą. Będą bawić się w dziwkę, ale nie będą się rozmnażać.

To ciekawe, prawda? Związek, który nic nie daje. Ponieważ opuścili Pana, aby cenić rozpustę, wino i młode wino, które odbiera zrozumienie. Dożynkiem na świecie było święto Nowego Roku.

Na świecie były dwa Nowy Rok i różne kultury świętowały je inaczej. Jeden Nowy Rok wypada w kwietniu, tuż przed początkiem żniw. To żniwa jęczmienia.

A tak przy okazji, pamiętacie Księgę Rut? Zbiór jęczmienia. Rut czyta się wśród Żydów podczas Paschy. Drugi trwa mniej więcej teraz, mniej więcej pierwszego października.

Tak naprawdę ktoś powiedział, że w tym tygodniu przypada Rosz ha-Szana. Rosz ha-Szana, głowa roku. To jest drugi.

I to jest koniec żniw. Zazwyczaj na winogronach to koniec. Więc masz dwa.

I co ciekawe, część problemu liczb u królów. Jeśli kiedykolwiek spróbujesz dodać te liczby, stracisz rozum. Jednym z powodów jest to, że oba królestwa obchodzą inny Nowy Rok.

Kiedy więc zaczęli królowie? Inna sprawa, skoro już jestem w temacie i można by pomyśleć, że jestem pełen królów. Inną sprawą jest to, czy częściowy pierwszy rok króla liczysz jako jego pierwszy rok? A może liczysz jego pierwszy pełny rok jako pierwszy rok? Ponownie oba królestwa zrobiły to inaczej. A zatem, jeśli połączymy to w jedną całość i dodamy, że panowie, którzy rozpoczęli panowanie tego samego dnia, można równie dobrze powiedzieć, że król B został królem w drugim roku panowania króla A. Tego samego dnia.

Tak czy inaczej, wszystko wskazuje na to, że liczby w Królach są zdumiewająco dokładne, jeśli weźmie się to wszystko pod uwagę. To niesamowite. Można by pomyśleć, że jest to zgodne z prawdą historyczną, gdybyś nie wiedział lepiej.

Dobra. To święto, Święto Namiotów, przypada w tym czasie. Masz problem.

Roślinność obumarła. Zima nadchodzi. Słońce odchodzi.

Czy zamierza wrócić? Czy roślinność powróci? Czy nadejdzie wiosna? Upijaj się i uprawiaj tyle seksu, ile tylko możesz, aby mieć pewność, że życie zwycięży. Będą jeść, ale się nie nasycą. Będą bawić się w nierząd, ale nie będą się rozmnażać, ponieważ opuścili Pana, aby pielęgnować rozpustę, wino i młode wino, które odbiera zrozumienie.

Nie mów mi o teologii. Porozmawiaj ze mną o rytuale. Odprawiajmy rytuały, bo rytuały zadziałają.

Dlaczego one działają? Nie wiem, ale działają. W 51% przypadków. Nie mów mi o charakterze Boga.

Nie mów mi o Jego przykazaniach. Nie mów mi o intelektualnej rzeczywistości Boga. Jestem tylko laikiem.

Nie możesz niczego ode mnie oczekiwać. Moi ludzie pytają o kawałek drewna. Ich chodząca laska daje im wyrocznie.

To jest takie zabawne. W którą stronę mam teraz pójść? Och, w ten sposób. Dobra.

Ale znowu jest to iluzja kontroli. Mogę robić te rzeczy i sprawić, że bogowie mnie błogosławią. I znowu pytamy: cóż, a co z 49% przypadków, gdy to nie działa? Cóż, to lepsze niż zwykłe zaufanie Bogu.

Kto wie, czy to kiedykolwiek zadziała? Mój przyjaciel wąż mówi, że nigdy tak się nie stanie. Duch rozpusty ich wyprowadził. Opuścili Boga, żeby bawić się w dziwkę.

Teraz chcę o tym porozmawiać przez chwilę. Chcę, żebyśmy o tym porozmawiali. Jak praktycznie dzisiaj, w XXI wieku, wygląda duch prostytucji? Jak się to objawia? NIE.

Wydaje mi się, że to, o czym mówisz, jest końcowym rezultatem naszego życia w ten sposób przez sto lat. Nikt mi nie mówi, co mam robić. Dobry.

Co jeszcze? Dobra. Dobra. Dobra.

A co z prostytutką zamiast małżeństwa? Oczywiście żadnych granic, żadnego zaangażowania, żadnej wierności. I czy to nie zabawne? Dzisiaj zdecydowaliśmy, że nie ma czegoś takiego jak prawda. Zastanawiam się, skąd to się wzięło.

Co jeszcze? Tak. Pewnie, że tak. Mhm.

Mhm. Mhm. Żadnej wdzięczności.

Podoba mi się to, ponieważ w udanym związku małżeńskim jest wiele powodów do wdzięczności. W przypadku związku małżeńskiego, który nie układa się pomyślnie, przez lata mówiłem ludziom, którym doradzałem, że dobre małżeństwo to niebo, a złe małżeństwo to piekło. Ale tak.

Tak. A ja chcę się na to nabrać i powiedzieć: nie chcę znać tej prostytutki. Chcę ją po prostu wykorzystać.

Nie obchodzi mnie, co ona lubi. Nie obchodzi mnie, czego ona nie lubi. Nie obchodzi mnie, co ją porusza.

Chcę ją po prostu wykorzystać. O mój Boże. Nie, Boże, nie chcę Cię znać.

Chcę cię tylko wykorzystać. Myślę, że pod wieloma względami stwierdzenie „mamy ducha prostytutki” jest jednym z bogatszych wyrażen w Biblii pod względem jego implikacji. Oto niektóre z nich.

Myślę, że jest ich jeszcze więcej. Ale to jest to. Wróćmy teraz do Psalmu 78.

To jest opis i możemy zacząć od wersetu 5. Ustanowił świadectwo w Jakubie i nadał Torę w Izraelu, której nakazał naszym ojcom, aby nauczali swoje dzieci. Pamiętajcie o Powtórnego Prawa. Gdzie zaczyna się bycie uczniem? Zaczyna się w domu.

Aby uczyć swoje dzieci, aby następne pokolenie mogło je poznać, jeszcze nienarodzone dzieci, a powstać i powiedzieć to swoim dzieciom, aby położyły nadzieję w Bogu i nie zapomniały o dziełach Bożych, ale przestrzegały Jego przykazań, aby nie powinni być jak ich ojcowie – pokoleniem upartym i zbuntowanym. Teraz zwróć uwagę na dwie rzeczy. Pokolenie, którego serce nie było mocne i którego duch nie był wierny Bogu.

Czego chce Bóg? Serce, które jest niezłomne. Jego, wprost. Lubię mówić bez rywala i bez ograniczeń.

I duch, wiatr, który przez nas wieje, motywacje, które nas niosą, to jest prawdziwe, wierne, niezawodne. Jedną z rzeczy, o których tu nie powiedzieliśmy, jest to, że na

duchu prostytucji nie można całkowicie polegać. Ale Bóg, Bóg może dokonać innego dzieła.

Bóg może wykonać inne dzieło. I to jest po prostu bardzo interesujące. Myślę, że są tam cztery pokolenia.

Ich dzieci, dzieci jeszcze nienarodzone, aby mogli powiedzieć swoim dzieciom. Absolutnie. Nie? Nie.

Dzieci są niedogodnością. Dlaczego miałbym je mieć? Kosztują pieniądze i sprawiają, że jesteś nieszczęśliwy. Łamią ci serce. Twoje dzieci są Twoimi pierwszymi uczniami. Dobra.

Jak nam idzie? Och, u nas wszystko w porządku. Na twojej kartce, jeśli śledzisz, numer siedem. Czy ktoś pamięta, co jest ważne w sprawie Gilgal? W porządku.

Dlaczego? Tak, była to baza plemion biorących udział w podboju. Po zdobyciu Jerycha założyli Gilgal jako swoją bazę. I po każdej porażce pod Gilgal wracali i płakali.

I Bóg powiedział: przestań płakać. Masz problem. Ale po zwycięstwie pod Aj wracają do Gilgal. Po każdym zwycięstwie wracają i przegrupowują się.

Więc Gilgal ma te wszystkie historyczne wspomnienia, och, to właśnie tam Bóg zaczął od nas i dał nam tę ziemię. A co z Betel? Pierwszy ołtarz Jakuba. To tam Bóg spotkał Jakuba.

Od tego wszystko zaczęło się z punktu widzenia Jacoba. A kiedy w pewnym sensie zszedł z toru i osiadł w Sychem, Bóg powiedział, wróć do Betel. A Jakub wraca na tory w Betel.

Zatem Betel ma podwójne powiązania z Jakubem. Co teraz? Co się teraz dzieje w Betel? Złoty cielec. Byk.

Co zatem na ten temat mówi Izajasz? Przepraszam, Izajasz. Ozeasz. Co na ten temat mówi Ozeasz? Werset 15.

Co on mówi? Nie idź tam. Dlaczego nie? To jest skorumpowane. Teraz pomyślmy o tym.

Dlaczego tam idą? Prawdopodobnie. Duch uwielbienia. Pielgrzymka.

Wspólnota. O co z tym chodzi? Czczenie niewłaściwej rzeczy. Czczenie miejsca.

To trochę tak, jakby Bóg powiedział: przestań chodzić do Indian Springs. Powiem ci coś: są ludzie, którzy muszą to usłyszeć, ponieważ czczą miejsce, a nie Boga.

W tych przypadkach z pewnością Betel uległ zepsuciu pod względem religijnym. Nie mamy pewności co do Gilgala. Ale oto jest.

I tak na koniec, w wersecie 15, nazywa to miejsce Bet-Avon. Nie dom Boży, dom zła. Ale znowu, to jest to rytualne podejście, że ja, och, ja po prostu... Teraz, wybac mi.

Wybac mi z góry. Zastanawiam się, czy w lutym był ktoś, kto powiedziałby Bogu: „Nie jedź do Wilmore”. Nie wiem.

Nie wiem. Ale się zastanawiam. Och, gdybym tylko mógł dotrzeć do tego miejsca, Bóg by coś ze mną zrobił.

Czy Bóg ogranicza się do Audytorium Hughesa? Teraz chwalcie Boga. Chwalić Boga. Że dziewięć razy w ciągu ostatnich 125 lat Bóg objawił się w tym miejscu.

Ale jeśli ograniczymy Boga do jednego miejsca, będziemy w tarapatach. Duży problem. W każdym razie nie wyrzucaj mnie jeszcze.

Więc nie idź tam. Nie myślcie, że jestem zamknięty w historycznym miejscu. Nie myśl, że możesz w jakiś sposób wykorzystać to miejsce do manipulowania mną.

Stwórz świątynię w swoim sercu. Miejsce czyste i święte, gdzie żywy Bóg może się z tobą zaręczyć. Gdzie będzie mógł cię oczarować.

O mój. Powtórzę: to delikatny grunt, ale on chce cię poznać. I chce, żebyś go poznał.

W tego rodzaju intymności nas to zmienia. Już nie używam, ale wiem. Teraz przepełnieni wdzięcznością za jego wierność, która została udowodniona, gdy rzuciliśmy się na niego i powiedzieliśmy: Boże, jeśli się nie pojawisz, to się rozbiję.

A Bóg pojawia się, gdy akceptujemy Jego granice. I znowu, po części go poznając, większość granic, uwielbiam mówić młodym ludziom, którzy mówią: „No cóż, nie wiem, jaka jest wola Boga”. Mówię: czytaj Biblię.

99% woli Bożej jest doskonale jasne. Ale tak, w tych chwilach, kiedy się zastanawiamy, Bóg mówi, nie idź tam. Dlaczego? Nie idź tam.

Nie idę tam. Nie, masz rację. Bóg mi pomaga.

Jestem twój. Zamek, pień i cylinder. Ponieważ udowodniłeś, że jesteś mi wierny, więc Bóg mi pomaga, będę wierny w każdym moim związku, zaczynając od ciebie.

Kiedy wylewasz na mnie swój hesed, daj mi hesed, abym go rozdał. Jak uparta jałówka, Izrael jest uparty. Czy Pan może ich teraz nakarmić jak baranka na szerokim pastwisku? To jest to, co chcę zrobić.

To jest to, co chciałbym zrobić. Ale jesteś i na tym zakończę. Zrozumienie niektórych metafor zawartych w Biblii hebrajskiej naprawdę pomaga, gdy dorastamy na farmie.

Próbujesz zawieźć tę jałówkę w naprawdę dobre miejsce, ale ona o tym nie wie. I założysz na nią uwiąz, pociągniesz za linę, a wszystkie cztery stopy wejdą prosto w ziemię, a jej szyja stanie się jak pręt. To się nazywa sztywny kark.

Chciałbym cię nakarmić jak baranka na pastwisku, ale nie ciebie. Nie idę tam. To dobre miejsce, ale nigdy tam nie byłem.

Nie wiem, czy będzie mi się tam podobać, czy nie. Czy możesz mi zaufać? Czy znasz mnie na tyle dobrze, by wierzyć, że naprawdę mam na myśli dla ciebie wszystko, co najlepsze, pomimo tego, co mówi wąż? Tego właśnie chce Bóg. On chce nas nakarmić jak owce na pastwisku.

Chce nas poślubić jak swoją prawdziwie ukochaną.

Pomódlmy się. Panie Jezu, co możemy powiedzieć? Co możemy powiedzieć? Oblubieniec z rękami przebitymi gwoździami. Oblubieniec z rozdartą stroną. A my mówimy nie, dziękuję. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się.

Przebacz nam te chwile, kiedy byliśmy nieczuli. Kiedy tak naprawdę nie znamy Cię na tyle dobrze, aby wiedzieć, że jesteś godny zaufania przez cały czas. Dostarcz nas.

Ośmielam się prosić, Panie Jezu, aby na tej sali nie było nikogo, kto ma ducha prostytucji. Niech wszyscy tutaj mają ducha wierności. Dziękuję ci, Jezu.

W Twoje imię, Amen.